

Gwiazda Skolimowskiego

- Cieszę się, że zdołałem się załapać do pierwszej setki w Łódzkiej Alei Gwiazd. Idąc tutaj deptaliśmy po gwiazdach moich kolegów i przyjaciół. Z wieloma z nimi współpracowałem i stając na niektórych gwiazdach, mówiłem: cześć Tadzik, myśląc o Tadeuszu Łomnickim. Albo, jak tam u Ciebie, Bobek, gdy zbliżyłem się do gwiazdy Bogumiła Kobieli. Wielu z nich już nie ma, ale ja mam zamiar jeszcze trochę pożyć i może jakiś film nakręcić. Co ważne, chciałem dodać, że moja gwiazda wyróżnia się tym, że jest to gwiazda łodzianina. Jest paru kolegów z Łodzi, którzy znaleźli się wśród wyróżnionych np. Artur Rubinstein. Szczególnie bliskość jego gwiazdy jest dla mnie nobilitująca, bo go słucham i na jednym z nokturnów Chopina, który wykonuje, nieustannie się wzruszam - powiedział Jerzy Skolimowski. Gość otworzył także wystawę swoich obrazów w galerii w hotelu Andel's.

Jerzy Skolimowski urodził się 5 maja 1938 roku w Łodzi. Oprócz reżyserii, którą ukończył w łódzkiej szkole filmowej w 1963 roku, na co dzień zajmuje się malarstwem, poezją, muzyką. Jest też scenarzystą i aktorem. W młodości uprawiał boks. Był też jazzowym perkusistą. Jako scenarzysta zadebiutował w 1960 roku w filmie Andrzeja Wajdy „Niewinni czarodzieje” oraz w „Nożu w wodzie” Romana Polańskiego z 1961 roku. Pierwszym filmem, który wyreżyserował, był „Rysopis” z 1964 roku. Debiut przyniósł mu też pierwszą nagrodę. Otrzymał Grand Prix na festiwalu w Arnheim. Jego kolejne filmy: „Walkower” z 1965 roku i „Bariera” z 1966 roku zostały docenione na słynnych festiwalach. Stał się m.in. laureatem Złotego Niedźwiedzia w Berlinie, Złotych Lwów w Wenecji, a także został nominowany do Oscara.

W latach 60. XX. Wieku wyreżyserował film „Ręce do góry”, w których krytycznie ocenił czasy stalinizmu w Polsce. Ze względu na wydzwięk dzieło zostało zatrzymane przez komunistyczną cenzurę, a sam Skolimowski wyemigrował z Polski. W Wielkiej Brytanii wyreżyserował „Na samym dniu”, „Wrzask” (nagroda specjalna jury na festiwalu w Cannes) oraz „Fuchę”. Po przemianach politycznych w Polsce nakręcił m.in. „Cztery noce z Anną” i „Essential Killing”. Ten ostatni film dał mu Złote Lwy na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych. W 2022 roku ukazał się jego ostatni film „IO”, który także zdobył nagrodę specjalną jury na festiwalu w Cannes. Obraz był też nominowany do Oscara.